

**PUNKT WIDZENIA**

NUMER 60  
WARSZAWA  
PAŹDZIERNIK 2016

# **JEDWABNA GLOBALIZACJA**

## **CHIŃSKA WIZJA ŁADU MIĘDZYNARODOWEGO**

Marcin Kaczmarek



**OSW** |

CENTRE FOR EASTERN STUDIES  
OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH im. **Marka Karpia**

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich  
im. Marka Karpia / Centre for Eastern Studies

Redakcja merytoryczna  
Adam Eberhardt

Redakcja  
Anna Łabuszewska

Współpraca  
Halina Kowalczyk, Katarzyna Kazimierska

Opracowanie graficzne  
PARA-BUCH

DTP  
GroupMedia

Ilustracja na okładce  
Agencja Shutterstock

WYDAWCA

**Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia**

Centre for Eastern Studies

ul. Koszykowa 6a, Warszawa

Tel. + 48 /22/ 525 80 00

Fax: + 48 /22/ 525 80 40

osw.waw.pl

ISBN 978-83-62936-91-5

## Spis treści

TEZY /5

WSTĘP /8

**I. CHIŃSKI SFINKS /9**

**II. CHINY ŚNIAJĄ O WSPÓLNOCIE /13**

**III. GLOBALIZACJA W WERSJI CHIŃSKIEJ /16**

**IV. DZIEDZICTWO IMPERIUM... /20**

**V. ... I WPŁYWY ZEWNĘTRZNE /23**

**VI. NIEPEWNE PRZYWÓDZTWO /25**

## TEZY

- Od czasu objęcia władzy w Chinach w 2012 roku Xi Jinping dokonał zasadniczej zmiany w polityce zagranicznej, odchodząc od reguły ograniczonej aktywności zewnętrznej. Chiny podjęły działania na rzecz zaspokojenia roszczeń terytorialnych na morzach Wschodnio- i Południowochińskim, kształtowania sąsiedztwa, budowy i promocji równoległych do zachodnich instytucji wielostronnych w dziedzinie gospodarki (Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych i bank rozwojowy BRICS) oraz bezpieczeństwa międzynarodowego, a także bezprecedensową ekspansję w sferze inwestycji zagranicznych. Z uwagi na tę aktywność w polityce zagranicznej, skalę chińskiego zaangażowania gospodarczego oraz rosnące powiązania między Chinami i Europą pytanie o chińską wizję świata straciło czysto akademicki charakter. To, w jakim stopniu chińskie elity rządzące są gotowe dostosować się do istniejącego polityczno-gospodarczego ładu liberalnego, będzie miało daleko idące konsekwencje nie tylko dla sąsiadów Chin, ale także dla Europy i Polski.
- Idea Nowego Jedwabnego Szlaku, zaprezentowana oficjalnie jesienią 2013 roku, stała się sztandarowym projektem i symbolem aspiracji Chin pod rządami Xi Jinpinga. Ta inicjatywa, przez Chiny promowana pod hasłem „Jeden Pas, Jedna Droga” (*yi dai yi lu*), na pierwszy rzut oka wydaje się projektem ukierunkowanym *stricte* gospodarczo, mającym na celu budowę połączeń infrastrukturalnych pomiędzy mniej rozwiniętymi częściami Chin, centralną i zachodnią, a krajami Unii Europejskiej. Znaczenie tego projektu daleko wychodzi jednak poza kwestie gospodarcze. Inicjatywa, która w dużym stopniu stanowiła odpowiedź na wewnętrzne wyzwania gospodarcze, przede wszystkim problem nadprodukcji, przekształciła się w szerszą wizję stosunków międzynarodowych.
- Koncepcja Nowego Jedwabnego Szlaku odzwierciedla chińskie cele polityczne i gospodarcze, stanowi odpowiedź na

obecność i projekty innych mocarstw na obszarze szeroko rozumianej Eurazji i Azji Wschodniej, a także jest wyrazem skali ambicji międzynarodowych Pekinu. Chiny dążą do budowy w państwach swojego sąsiedztwa trwałych wpływów, które byłyby niezależne od potencjalnych zmian wewnętrznych w tych krajach. Zarazem chińskie podejście do wizji porządku międzynarodowego cechuje funkcjonalne i niekonfrontacyjne rozumienie wpływów. Celem ekspansji gospodarczej Chin jest pozyskiwanie zewnętrznych rynków dla chińskiego handlu i inwestycji oraz niedopuszczenie do pojawienia się barier w dostępie do tych rynków w postaci konkurencyjnych inicjatyw regionalnych, promowanych przez inne mocarstwa.

- Szerokie zdefiniowanie zakresu Nowego Jedwabnego Szlaku, od Azji Południowo-Wschodniej i Centralnej po Bliski Wschód i Europę Środkową, w połączeniu z zaproszeniem do udziału niemal wszystkich potencjalnie zainteresowanych krajów wskazuje, że Chiny nie tyle chcą zbudować własny i zamknięty blok regionalny, ile usiłują zaproponować własną wizję globalizacji. Zarazem nieobecność USA i Japonii w projekcie Nowego Jedwabnego Szlaku świadczy, że Chiny postrzegają swój projekt jako konkurencyjny wobec innych inicjatyw regionalnych, zarówno amerykańskich, jak i japońskich. Ma on także na celu neutralizację rosyjskiej Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej.
- Zasady i normy, na jakich Chiny zamierzają oprzeć relacje z partnerami w ramach projektu Nowego Jedwabnego Szlaku, pozostają niejasne. W dużej mierze wynika to z faktu, iż jest to inicjatywa jednostronna, kreowana wyłącznie przez stronę chińską. Wiąże się z tym niechęć do instytucjonalizacji projektu. O stopniu zaangażowania Chin w Nowy Jedwabny Szlak świadczą natomiast środki finansowe, jakie Chiny przewidziały na realizację projektu, tworząc Fundusz Jedwabnego Szlaku i Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych (AIIB).

- W ramach koncepcji Nowego Jedwabnego Szlaku Chiny usiłują pogodzić tradycyjny sposób myślenia o świecie zewnętrznym – sinocentryzm i preferencję dla stosunków dwustronnych ze słabszymi państwami – z zachodnimi formami współpracy wielostronnej, takimi jak banki rozwojowe czy organizacje międzynarodowe. Próbując realizować ambicje wynikające ze wzrostu potęgi, chińskie elity obawiają się zarazem przejęcia regionalnego przywództwa i związanej z tym odpowiedzialności.

## WSTĘP

Niniejsza publikacja stanowi próbę rekonstrukcji wizji porządku międzynarodowego, jaką wypracowują obecnie chińskie elity, z liderem ChRL Xi Jinpingiem na czele. Podstawę niniejszego tekstu stanowią: analiza oficjalnych wystąpień przedstawicieli ChRL oraz dokumentów przyjętych przez władze chińskie; prześledzenie dyskursu półoficjalnego, tj. artykułów i wypowiedzi chińskich naukowców i ekspertów, reprezentujących ośrodki badawcze blisko związane z władzami ChRL; wywiady z analitykami i badaczami, przeprowadzone w trakcie pobytu autora na Tajwanie w ramach Taiwan Fellowship.

W pierwszej części omówiono główne nurty w toczącej się debacie o chińskim podejściu do ładu międzynarodowego (Chiński sfinks). Następnie w części drugiej zrekonstruowano zasady, na jakich Chiny zamierzają oprzeć swoją wizję porządku międzynarodowego (Chiny śnią o wspólnocie). W części trzeciej omówione zostały dwa kluczowe elementy nowej chińskiej polityki, Nowy Jedwabny Szlak i Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych (Globalizacja w wersji chińskiej). W kolejnej sekcji przedstawiono kulturowe i historyczne uwarunkowania, które wpływają na oczekiwany kształt porządku międzynarodowego (Dziedzictwo imperium). W części piątej skoncentrowano się na wpływie norm zewnętrznych, przede wszystkim promowanych przez państwa zachodnie, na chińską wizję ładu międzynarodowego (Wpływy zewnętrzne). W ostatniej części publikacji postawione zostało pytanie, w jakim stopniu Chiny są gotowe przejąć aktywne przywództwo w regionalnym porządku międzynarodowym i co chińska wizja ładu oznacza dla Europy i Polski (Niepewne przywództwo).

## I. CHIŃSKI SFINKS

Pytanie o konsekwencje wzrostu pozycji Chin na arenie międzynarodowej stanowi centralną oś debaty na temat przyszłości liberalnego (zachodniego) porządku międzynarodowego. Pytanie to zyskało na aktualności w następstwie globalnego kryzysu gospodarczego lat 2008–2009, który Chiny przetrwały najlepiej ze wszystkich liczących się aktorów, znacząco skracając dystans dzielący je od państw zachodnich, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych. To, w jakim stopniu chińskie elity rządzące są gotowe dostosować się do istniejącego polityczno-gospodarczego liberalnego ładu, będzie miało daleko idące konsekwencje nie tylko dla sąsiadów Chin z Azji Wschodniej czy Azji Centralnej, ale także dla państw europejskich.

**Toczącą się na Zachodzie debatę można podzielić na dwa nurty: optymistyczny i pesymistyczny.** Zwolennicy wersji optymistycznej argumentują, że Chiny dostosowują się do zachodniego ładu liberalnego, przywołując ich członkostwo w Światowej Organizacji Handlu, rosnące powiązania gospodarcze ze światem zewnętrznym oraz większą gotowość do współpracy na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ. Zwolennicy opcji pesymistycznej dostrzegają w chińskiej polityce kolejne wyzwania rzucane Zachodowi i sprzeciw wobec promowanych przez państwa zachodnie norm międzynarodowych. Do najczęściej przywoływanych argumentów należy agresywne chińskie zachowanie i roszczenia terytorialne na Morzu Południowochińskim czy ekspansja ekonomiczna chińskich koncernów państwowych. Co istotne, podział na optymistów i pesymistów nie zależy od tego, czy dani eksperci zajmują się profesjonalnie Chinami czy też są specjalistami stosunków międzynarodowych *sensu largo*.

W środowisku komentatorów od wczesnych lat dwutysięcznych dominował optymizm, symbolizowany przez hasła „pokojowego wzrostu” Chin i przejmowania przez nie roli „odpowiedzialnego udziałowca” w ładzie międzynarodowym. Jednak na przestrzeni ostatnich dwóch-trzech lat **zastąpił go pesymizm i obawy przed**



**„chińską asertywnością” oraz narastającą rywalizacją chińsko-amerykańską.** Coraz częściej chińskie działania określane są jako próba budowy strefy wpływów, łamanie prawa międzynarodowego oraz wykazywanie tendencji rewizjonistycznych. Jednocześnie uproszczone oceny chińskiego zachowania, takie jak tworzenie sinocentrycznego porządku międzynarodowego czy prowadzenie polityki siły, powodują, że nie są zadawane pytania dotyczące natury chińskiego wzrostu na arenie międzynarodowej, tego, jakie wpływy Chiny chcą wywierać w swoim sąsiedztwie, jak chcą ułożyć relacje z innymi aktorami, jaki rodzaj przywództwa chcą sprawować.

Wśród obserwatorów chińskiej polityki zagranicznej panuje zgodność, że od czasu dojścia do władzy w 2012 roku **Xi Jinping skorygował dotychczasowe podejście Chin do polityki międzynarodowej.** Zmiana polega na odejściu od dwóch zasad, promowanych przez Deng Xiaopinga od końca lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia. W polityce wewnętrznej była to formuła „kolektywnego przywództwa”, oznaczająca rozdzielenie decyzji i odpowiedzialności pomiędzy kilkusobowe grono Stałego Komitetu Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Chin<sup>1</sup>. Na arenie międzynarodowej była to polityka ograniczonego zaangażowania w sprawy międzynarodowe. W ciągu ostatnich kilku dekad Chiny w ogromnym stopniu otworzyły się na świat, łącznie z zaangażowaniem w wielostronną współpracę z sąsiadami w ramach ASEAN i Szanghajskiej Organizacji Współpracy. Zarazem chińscy liderzy nie przejawiali większych ambicji na arenie międzynarodowej, co w praktyce oznaczało: pozostawanie poza sojuszami polityczno-wojskowymi, brak zainteresowania globalnym przywództwem, umieszczenie stosunków ze Stanami Zjednoczonymi na czele listy priorytetów, przekonanie, że Chiny nie staną się supermocarstwem, oraz uznanie, że dyplomacja ma służyć przede wszystkim celom gospodarczym<sup>2</sup>. Zasadniczą część polityki za-

<sup>1</sup> Z zastrzeżeniem, że nie odnosiła się ona do samego Denga.

<sup>2</sup> Xu Jin i Du Zheyuan, The Dominant Thinking Sets in Chinese Foreign Policy Research: A Criticism, *The Chinese Journal of International Politics* 8:3, 2015, s. 251–279;

granicznej Pekin prowadził w formacie dwustronnym, koncentrując się na budowie więzi gospodarczych, otwieraniu rynków dla swojego eksportu oraz imporcie technologii.

**W ostatnich trzech latach doszło do zasadniczej zmiany.** Xi Jinping dokonał daleko idącej centralizacji władzy w swoich rękach, unieważniając obowiązującą dotąd formułę „kolektywnego przywództwa”. Zarazem zredefiniował treść i styl chińskiej polityki zagranicznej. Wizja nakreślona przez Xi wyraźnie odbiega od polityki „niskiego profilu”, otwierając nowy etap w rozwoju relacji Chin ze światem zewnętrznym. Zdaniem Yan Xuetonga, jednego z najbardziej publicznie zaangażowanych ekspertów spraw międzynarodowych, „dążenie do osiągnięć” zastąpiło w chińskiej polityce „utrzymywanie niskiego profilu”, zaś dyplomacja służąca korzyściom gospodarczym została zastąpiona przez strategiczny cel odnowienia chińskiego narodu<sup>3</sup>. Hasło „odrodzenia narodu chińskiego” jest utożsamiane z chęcią przekształcenia Chin w supermocarstwo, analogiczne do USA. Chiny coraz śmielej dopuszczają możliwość przeprowadzenia innym, a nie tylko reagowania na rozwój sytuacji. W chińskiej debacie zaczęły pojawiać się głosy na rzecz rozważenia konieczności budowy sojuszy<sup>4</sup>.

**Wyrazem zmian w chińskiej polityce zagranicznej stały się:**

- a) konkretne działania na rzecz realizacji chińskich roszczeń terytorialnych na morzach Wschodnio- i Południowochińskim, w tym ustanowienie strefy kontroli lotów (ADIZ) oraz budowa sztucznych wysp;

Zhang Feng, Confucian Foreign Policy Traditions in Chinese History, *The Chinese Journal of International Politics*, 8:2, 2015, s. 197–218; Sheng Ding, A Concealed Regionalization without Historical Roots: A New Form of Regionalism in Rising China's Foreign Policy, [w:] Emilian Kavalski (red.), *China and the global politics of regionalization*, Ashgate: Farnham and Burlington 2009, s. 33–45.

<sup>3</sup> Xu i Du, *op. cit.*

<sup>4</sup> Yan Xuetong, China-U.S. Competition for Strategic Partners, *China-US Focus*, 29.10.2015, <http://www.chinausfocus.com/foreign-policy/china-u-s-competition-for-strategic-partners/>

- b) aktywne podejście do kształtowania sąsiedztwa, w tym poprzez promocję koncepcji Nowego Jedwabnego Szlaku;
- c) budowa i promocja równoległych do zachodnich instytucji wielostronnych w dziedzinie gospodarki (AIIB i bank rozwojowy BRICS) oraz bezpieczeństwa w Azji (konferencja poświęcona środkom budowy zaufania i bezpieczeństwa w Azji CICA);
- d) większe zaangażowanie na forum ONZ, w tym w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarczego;
- e) gotowość do współpracy w dziedzinie hamowania zmian klimatu;
- f) aktywna dyplomacja na najwyższym szczeblu – w ciągu trzech lat swoich rządów Xi odwiedził kilkadziesiąt krajów;
- g) bezprecedensowa ekspansja ekonomiczna w sferze inwestycji zagranicznych, których poziom w 2015 roku przekroczył inwestycje przyciągane do Chin.

Korekta chińskiej polityki zagranicznej, nowa wizja ładu międzynarodowego czy koncepcja Nowego Jedwabnego Szlaku są autoryzowane przez Xi Jinpinga. Zarazem należy mieć na uwadze, że ich **korzenie sięgają roku 2008 i globalnego kryzysu gospodarczego**. Wówczas chińskie elity błyskawicznie nabrały pewności siebie, uznając Stany Zjednoczone za „mocarstwo schyłkowe” i dostrzegając strategiczną szansę jakościowej poprawy pozycji międzynarodowej Chin<sup>5</sup>.

<sup>5</sup> Wywiady z badaczami z Tajwanu (2016).

## II. CHINY ŚNIĄ O WSPÓLNOCIE

Idee obecne w narracji politycznej chińskich elit pomagają zrozumieć, jak Chiny postrzegają siebie i świat wokół. Oprawą dla zmiany, jaką zapoczątkował Xi Jinping, jest bogactwo haseł i celów<sup>6</sup>. Już samo ich wyliczenie pokazuje **skalę ambicji**: „chiński sen”, „odrodzenie wielkiego narodu chińskiego”; „wspólnota przeznaczenia”, „dyplomacja peryferyjna” (dyplomacja sąsiedztwa), „nowy typ stosunków między mocarstwami”, „nowe stosunki międzynarodowe”, „wzajemnie korzystna współpraca”, „nowa koncepcja bezpieczeństwa azjatyckiego”, „azjatycki sen”. Do tego dochodzą „cele stulecia”: uczynienie z Chin społeczeństwa umiarkowanego dobrobytu do roku 2021, kiedy upłynie 100 lat od założenia Komunistycznej Partii Chin, oraz uczynienie Chin nowoczesnym socjalistycznym państwem do roku 2049, tj. po upływie 100 lat od założenia Chińskiej Republiki Ludowej. **Jednak nie wszystkie z powyższych haseł w równym stopniu odzwierciedlają chińskie myślenie o świecie zewnętrznym i jego ewolucję.**

Po pierwsze, elementem kultury politycznej i biurokratycznej, a także swego rodzaju **rytuałem jest wprowadzanie przez nowego lidera własnego „słownika politycznego”**, który będzie stanowił jego dziedzictwo w historii doktryny partii komunistycznej. W okresie rządów poprzedniego przywództwa Hu Jintao oraz premiera Wen Jiabao (2002–2012) głównymi hasłami były „harmonijne społeczeństwo” i „harmonijny świat”, oparty na multilateralizmie, współpracy gospodarczej, zróżnicowaniu cywilizacyjnym oraz reformie ONZ.

Po drugie, **część idei ma znaczenie wyłącznie propagandowe** i nie pomaga tym samym w zrozumieniu chińskiego podejścia do

<sup>6</sup> Nowy lider ChRL wyłożył swoje credo w polityce zagranicznej w kilku kluczowych przemówieniach, w tym na roboczej konferencji poświęconej relacjom z sąsiadami w 2013 roku, konferencji partyjnej poświęconej kwestiom międzynarodowym w 2014 roku oraz na szczycie konferencji poświęconej środkom budowy zaufania i bezpieczeństwa w Azji (CICA) w 2014 roku.

rzeczywistości międzynarodowej. Część niesie ze sobą zbyt ogólną treść. Przykładem takiej idei może być interpretacja hasła „nowy typ relacji między mocarstwami”, promowanego przez Xi Jinpinga w odniesieniu do stosunków chińsko-amerykańskich. Jego esencję stanowi „wzajemny szacunek i wzajemnie korzystna współpraca”, co – bez doprecyzowania, jak strona chińska rozumie pojęcie „szacunku” – nie pozwala na bliższe określenie sposobu organizacji polityki na linii Pekin-Waszyngton. Podobnie enigmatyczne pozostają hasła „przyjaźni, szczerości, wzajemności i dostępności”, jakimi Xi określił zasady, na jakich należy oprzeć relacje Chin z sąsiadami.

Jednocześnie można wyróżnić idee, które ilustrują, jak chińskie elity interpretują rzeczywistość międzynarodową. W wyżej przedstawionym katalogu wyróżniają się **idee sinocentryczne**. „Chiński sen” czy „odrodzenie wielkiego narodu chińskiego” wskazują na centralne miejsce Chin w porządku międzynarodowym i tak też są traktowane przez mniejsze kraje – jako wyraz chińskich aspiracji do zdominowania regionu i sąsiedztwa. Xi wezwał też do stworzenia **specyficznie chińskiego podejścia do dyplomacji**, które charakteryzuje się koniecznością budowy sieci globalnych partnerstw, opartych na zasadzie niezaangażowania.

Zarazem widoczne jest promowanie idei, które miałyby **silny potencjał przyciągnięcia partnerów**. Najważniejszą z nich jest „**wspólnota przeznaczenia**”. Promując tę ideę, Xi wskazał na priorytet stosunków z sąsiadami („dyplomacja peryferyjna”), stawiając je wyżej niż stosunki z mocarstwami i wskazując na konieczność wykorzystania przez Chiny „strategicznego okna” na rzecz poprawy relacji z sąsiadami. Xi akcentował konieczność politycznej dobrej woli, pogłębienia regionalnej współpracy gospodarczej, zwiększenia kulturowego wpływu Chin czy poprawy regionalnej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa<sup>7</sup>. „Wspólnota przeznaczenia” wyraźnie ukazuje zainteresowanie

<sup>7</sup> Min Ye, China and Competing Cooperation in Asia-Pacific: TPP, RCEP, and the New Silk Road, *Asian Security*, 11:3, 2015, s. 218.

Chin pogłębieniem współpracy z sąsiadami. Po drugie, chiński lider podkreślił konieczność **„wspólnego rozwoju”** – koncepcji, zgodnie z którą wzrost gospodarczy i rozwój Chin powinien stać się korzystny dla sąsiadów, oraz podkreślał znaczenie „wspólnych korzyści”. Wspólnota przeznaczenia ma tym samym wyjść poza kwestie dwustronnej współpracy gospodarczej i otworzyć drogę nie tyle narzucaniu przez Chiny swojej wizji, ile wypracowaniu planów dalszej współpracy przez Chiny i poszczególne zainteresowane strony. Xi Jinping podkreślał przy tym znaczenie współzależności, argumentując, iż bliższe więzi pomiędzy Chinami i światem zewnętrznym stanowią okazję i potencjalne korzyści dla Pekinu. „Wspólnota przeznaczenia” została połączona z możliwością realizacji **„azjatyckiego snu”**, co można odczytać jako próbę osłabienia negatywnego wydźwięku „chińskiego snu” wśród potencjalnych chińskich partnerów.

Jednocześnie częste odwoływanie się do **„stosunków międzynarodowych nowego typu”** oraz **„relacji mocarstwowych nowego typu”** sugeruje, że Chiny pozostają sceptyczne względem istniejącego porządku międzynarodowego i chciałyby zastąpić go wypracowaną przy swoim udziale wersją. Ten nurt znalazł odbicie w wezwaniu do stworzenia nowej architektury bezpieczeństwa w Azji, którą budowałyby państwa azjatyckie, w domyśle: bez udziału Stanów Zjednoczonych.

### III. GLOBALIZACJA W WERSJI CHIŃSKIEJ

Nowy Jedwabny Szlak oraz bank AIIB stanowią próbę przekucia ogólnych idei w konkretną wizję porządku międzynarodowego w Azji i Eurazji. **Nowy Jedwabny Szlak stanowi jednostronną inicjatywę chińską**, dla której Pekin poszukuje partnerów. **AIIB jest z kolei typową instytucją wielostronną**, bankiem rozwojowym wzorowanym na zachodnich instytucjach finansowych wyrosłych z systemu Bretton Woods. Mimo iż formalnie AIIB nie jest częścią koncepcji Nowego Jedwabnego Szlaku, Pekin już zadeklarował, że chciałby, by to właśnie ten bank finansował inwestycje w ramach Szlaku. Taka sytuacja pozwala rozpatrywać obie instytucje łącznie, tym bardziej że właśnie łącznie odzwierciedlają one kluczową cechę obecnej chińskiej wizji porządku międzynarodowego – połączenie chińskich zakorzenionych w historii idei i tradycji z zewnętrznymi, zachodnimi normami regionalizmu i multilateralizmu.

Punktem wyjścia jest zakres chińskiej koncepcji: jak Chiny definiują region, jaki jest stopień ich otwartości na uczestników projektu oraz jaki jest ich stosunek do obecności aktorów spoza regionu, w pierwszym rzędzie innych mocarstw.

Kluczową cechą chińskiego projektu Nowego Jedwabnego Szlaku jest jego **ponadregionalny charakter**. Komponenty Szlaku obejmują: Azję Centralną (w postaci Gospodarczego Pasa Jedwabnego Szlaku), Azję Południowo-Wschodnią i Południową (w formie Morskiego Jedwabnego Szlaku XXI wieku), Pakistan (w formule Ekonomicznego Korytarza Chin–Pakistan). Te trzy kierunki wyznaczają zakres największego zainteresowania Chin oraz największych potencjalnych inwestycji. Szlak nie ogranicza się jednak do partnerów z sąsiedztwa Chin. Inicjatywa obejmuje bowiem także kraje i regiony tranzytowe: Europę Środkową i Wschodnią, Kaukaz Południowy, Turcję oraz region Bliskiego Wschodu, a także Bałkany. Odrębnym elementem jest miejsce Rosji w chińskiej koncepcji. Unia Europejska jako całość jest

głównym celem „transportowej” części Szlaku, rozumianego jako budowa połączeń infrastrukturalnych właśnie z rynkiem europejskim. Co więcej, niektórzy wskazują na możliwość budowy „odnogi” Szlaku do Ameryki Łacińskiej. Tak szerokie zdefiniowanie zakresu projektu i zaproszenie prawie wszystkich potencjalnie zainteresowanych krajów wskazuje, że **chińska koncepcja nie ogranicza się do jednego regionu. Taka otwartość oznacza raczej chęć globalizacji niż regionalizacji polityki międzynarodowej.** Odzwierciedleniem skali projektu Nowego Jedwabnego Szlaku jest skład Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych: 57 państw założycieli z Azji i Europy.

Kontrast dla otwartości Szlaku stanowi nieobecność kluczowych aktorów: Stanów Zjednoczonych i Japonii<sup>8</sup>. Niepewne pozostaje miejsce Indii, aczkolwiek ich członkostwo w AIIB sugeruje, że zostaną one włączone w chińską wizję porządku międzynarodowego. **Pominięcie USA i Japonii wyraźnie wskazuje, że Chiny postrzegają swój projekt jako konkurencyjny wobec innych inicjatyw regionalnych, zarówno amerykańskich, jak i japońskich.** Zdaniem części badaczy wiąże się to z odejściem od prymatu stosunków chińsko-amerykańskich, zdaniem innych demonstruje chęć zbudowania przez Chiny politycznej i moralnej alternatywy dla Stanów Zjednoczonych oraz pokazania, że wzrost potęgi może mieć pozytywne skutki dla mniejszych państw. W przypadku USA Pekin stara się przede wszystkim zrównoważyć projekt Partnerstwa Transpacyficznego (TPP)<sup>9</sup>. Można zaobserwować silną konkurencję między Chinami i Japonią na tle budowy wpływów ekonomicznych w państwach Azji Wschodniej, w mniejszym stopniu Azji Centralnej, np. przy projektach budowy szybkiej kolei.

**Zasady i normy, na jakich Chiny zamierzają oprzeć relacje z partnerami w ramach projektu Nowego Jedwabnego Szla-**

<sup>8</sup> Poza tymi krajami, nie ma także Korei Północnej i Tajwanu.

<sup>9</sup> Min Ye, *op.cit.*, s. 208–212.



**ku, pozostają niejasne.** W dużej mierze wynika to z faktu, iż jest to inicjatywa jednostronna i kreowana, wbrew deklaracjom, wyłącznie przez stronę chińską. Pekin nie wykazuje przy tym gotowości do jednoznacznego określenia tychże zasad. Ogólne kierunki współpracy zostały opisane w przyjętym w 2015 roku dokumencie zatytułowanym „Wizja i działania na rzecz wspólnej budowy Gospodarczego Pasa Jedwabnego Szlaku oraz Morskiego Szlaku Jedwabnego dwudziestego pierwszego wieku”<sup>10</sup>. Przedstawia on, w zawołowanej formie, ogólne reguły, którymi Chiny chciałyby kierować się w relacjach z partnerami zaangażowanymi w projekt Nowego Jedwabnego Szlaku. Pekin nie wychodzi przy tym poza ogólne slogany typu „wzajemnie korzystna współpraca”. Koncentracja na konkretnych przedsięwzięciach infrastrukturalnych i brak uniwersalnych norm mają pokazać przyjazną twarz Chin, zwłaszcza w przeciwieństwie do tego, co chińskie władze określają mianem „zachodniego imperializmu”. AIIB powinien działać według jasnych reguł, ale jego ramy prawnomiedzynarodowe wciąż są wypracowywane przez państwa członkowskie. Odnosząc się do górnolotnych haseł, część badaczy interpretuje chińskie zachowanie jako paternalistyczne, mające znamiona moralnej misji poprawy świata poprzez rozprzestrzenianie chińskich idei<sup>11</sup>.

Z niejasnością norm, na których oparta jest chińska wizja ładu międzynarodowego, wiąże się **niechęć do instytucjonalizacji**. Instytucje są zazwyczaj sposobem wykorzystywania i utrwalania przewagi przez dominujące państwa. W przypadku Nowego Jedwabnego Szlaku widoczna jest jednak chińska niechęć do wprowadzenia reguł, które obowiązywałyby wszystkich uczest-

<sup>10</sup> Vision and Actions on Jointly Building Silk Road Economic Belt and 21st-Century Maritime Silk Road (Beijing: National Development and Reform Commission, Ministry of Foreign Affairs, and Ministry of Commerce of the People's Republic of China, with State Council authorization, marzec 2015, [http://en.ndrc.gov.cn/newsrelease/201503/t20150330\\_669367.html](http://en.ndrc.gov.cn/newsrelease/201503/t20150330_669367.html))

<sup>11</sup> William A. Callahan, China's "Asia Dream": The Belt Road Initiative and the new regional order, *Asian Journal of Comparative Politics*, advanced online publication 2016, s. 1-18.

ników, a zarazem wiązały Pekinowi ręce. Tym samym Nowy Jedwabny Szlak staje się swego rodzaju uniwersalnym „parasolem”, rozpiętym nad dotychczasową praktyką budowania przez Chiny dwustronnych relacji z partnerami. Można oczekiwać, że Chiny w ramach Szlaku będą prowadzić zróżnicowaną politykę wobec poszczególnych krajów i projektów i nie będą dążyć do wypracowania jednej uniwersalnej formuły politycznej. Chiny sugerują, że są gotowe „stanowić przykład” i zachęcać innych do naśladowania, bez konieczności ustanawiania reguł dla wszystkich.

O stopniu zaangażowania Pekinu w projekt Nowego Jedwabnego Szlaku świadczą **środki finansowe, jakie Chiny przewidziały na realizację tego przedsięwzięcia**. Obejmują one dwa zasadnicze źródła. Pierwszym, zależnym tylko od Pekinu, jest Fundusz Jedwabnego Szlaku, który ma do dyspozycji 40 miliardów dolarów. Drugim jest bank AIIB, z kapitałem założycielskim w wysokości 100 miliardów dolarów. Do tego dochodzą indywidualne inicjatywy, podejmowane przy poszczególnych wizytach chińskiego kierownictwa, jak miało to miejsce w przypadku Pakistanu. W ramach budowy korytarza Chiny–Pakistan ten ostatni ma otrzymać inwestycje warte 46 miliardów dolarów w ciągu najbliższych 10 lat. Część z tych inwestycji może być finansowana poprzez Fundusz Jedwabnego Szlaku lub bank AIIB, ale z pewnością dojdzie do przyznania dodatkowych funduszy. Jednocześnie o większości wydatków będzie decydowała strona chińska, co może postawić dużą część partnerów przed wyborem: albo skorzystać z chińskiej oferty na chińskich warunkach, albo zupełnie zrezygnować z chińskiego finansowania.

## IV. DZIEDZICTWO IMPERIUM...

Na chińską wizję ładu międzynarodowego silnie wpływa doświadczenie historyczne. Należy poczynić zastrzeżenie, iż historia Chin i chińskiej aktywności na arenie międzynarodowej jest pełna sprzeczności. Błędem byłoby zatem poszukiwanie uniwersalnego odniesienia w chińskiej historii. Chiny zachowywały się zarówno pokojowo, jak i agresywnie, izolując się i otwierając się na świat. Zarazem można wskazać na pewne elementy chińskiej historii, które do dzisiaj wpływają na elity rządzące i przyczyniają się do kształtowania ich wizji i wyobrażeń porządku międzynarodowego.

Zgodnie z ideą **sinocentryzmu**, Chiny postrzegają się jako jedyny centralny, nadrzędny i suwerenny podmiot, często mający prawo do określania polityki krajów położonych wokół<sup>12</sup>. Czasami idea ta przedstawiana jest dość dosadnie i dosłownie: Chiny są wielkim krajem, pozostałe kraje są małe. Niektórzy badacze argumentują, że nawet samo pojęcie suwerenności innych podmiotów i suwerennej równości jest obce Chinom, dla których istnieje tylko pojęcie zwierzchności<sup>13</sup>. Sinocentryczna wizja świata jest nieodłącznie związana z dążeniem chińskich władz do zdobycia podwójnej legitymacji, wewnętrznej i zewnętrznej. Do uznania swojego wyjątkowego położenia wewnątrz systemu politycznego Chin cesarz potrzebował zaakceptowania tej wyższości przez świat zewnętrzny<sup>14</sup>. Z koncepcją sinocentryzmu często wiąże się system trybutarny, który stanowi punkt odniesienia dla współczesnych rozważań o roli dzisiejszych Chin. Należy jednak pamiętać, że jest

<sup>12</sup> Zhang Feng, *Regionalization in the Tianxia? Continuity and Change in China's Foreign Policy*, [w:] Kavalski (red.), *China and the global politics of regionalization*, Ashgate: Farnham and Burlington 2009, s. 20–21.

<sup>13</sup> Wywiady z badaczami z Tajwanu 2016; Jeremy Paltiel, *China's Regionalization Policies: Illiberal Internationalism or Neo-Mencian Benevolence?*, [w:] Emilian Kavalski (red.), *China and the global politics of regionalization*, Ashgate: Farnham and Burlington, s. 47.

<sup>14</sup> Zhang Feng, *Regionalization in the Tianxia*, *op. cit.*

on raczej koncepcją analityczną, wypracowaną przez zachodnich historyków, niż stałym elementem chińskiej historii.

Implikacją sinocentrycznej wizji świata jest **brak pojęcia regionu** w chińskim myśleniu o świecie zewnętrznym. Chiny nigdy nie należały do żadnego regionu, będąc w centrum własnej cywilizacji. Obrazuje to chińskie pojęcie *tianxia* – oznaczające wszystko, co znajduje się pod niebem. Zgodnie z nim świat obejmuje zarówno chińskie imperium, jak i obszary doń przylegające<sup>15</sup>. W konsekwencji stosunki zagraniczne są postrzegane jako odzwierciedlenie stosunków wewnętrznych między centrum a peryferiami<sup>16</sup>. Wielu obserwatorów uznaje jednak, iż ta wizja przekłada się na dzisiejszą politykę Chin jedynie w stopniu ograniczonym. Wśród chińskich elit utrzymuje się raczej abstrakcyjna nostalgia i tęsknota za statusem Państwa Środka niż konkretna sinocentryczna wizja świata<sup>17</sup>.

Chińska **preferencja dla stosunków dwustronnych** jest silnie zakorzeniona w doświadczeniu historycznym. Chiny preferują elastyczne stosunki dwustronne. Prowadzi to część badaczy do wniosku, że Chiny nie mają strategii rozumianej jako *uniwersalne* zasady postępowania wobec świata zewnętrznego. Tym samym zasady są dostosowywane do okoliczności. Preferencja dla bilateralizmu jest często powiązana z **ograniczoną gotowością do**

<sup>15</sup> Zhang Feng, Rethinking the “tribute system”: broadening the conceptual horizon of historical East Asian politics, [w:] Yongnian Zheng (red.), *China and International Relations. The Chinese view and the contribution of Wang Gungwu*, Abingdon and New York: Routledge 2010, s. 75–101; Yongnian Zheng, Organizing China’s inter-state relations. From “*tianxia*” (all-under-heaven) to the modern international order, [w:] Yongnian Zheng (red.), *China and International Relations. The Chinese view and the contribution of Wang Gungwu*, Abingdon and New York: Routledge 2010, s. 293–321.

<sup>16</sup> Nadine Godehardt, *China and the definition of the Asian region*, [w:] Nadine Godehardt i Dirk Nabers (red.), *Regional Powers and Regional Orders*, Routledge: Abingdon and New York 2011, s. 119–120.

<sup>17</sup> Chih-yu Shih i Chiung-chiu Huang, China’s Quest for Grand Strategy: Power, National Interest, or Relational Security, *The Chinese Journal of International Politics*, 8:1, 2016, s. 1–26.

**wpływania na świat zewnętrzny** i tradycją Chin ograniczania zaangażowania zewnętrznego (co nie równa się pokojowej polityce). W chińskiej tradycji myśli politycznej odpowiedzialność za świat zewnętrzny jest mocno ograniczona<sup>18</sup>.

<sup>18</sup> Wywiady z badaczami z Tajwanu 2016; Xiao Ren, *Traditional Chinese theory and practice of foreign relations. A reassessment*, [w:] Yongnian Zheng (red.), *China and International Relations. The Chinese view and the contribution of Wang Gungwu*, Abingdon and New York: Routledge 2010, s. 102–116.

## V. ... I WPŁYWY ZEWNĘTRZNE

Wielu badaczy określa Chiny jako mocarstwo „uczące się” polityki międzynarodowej. **Koncepcja Nowego Jedwabnego Szlaku, jak i bank AIIB pokazują, że idee zachodnie w dużym stopniu wpłynęły na chińską wizję porządku międzynarodowego.** Niezależnie od odrębnego doświadczenia historycznego, współczesne Chiny nie są bowiem w stanie odseparować się od świata zewnętrznego. W ciągu ostatnich dwóch dekad Chiny zaangażowały się we współpracę z wielostronnymi instytucjami w skali globalnej i regionalnej. Tym samym Pekin coraz częściej praktykuje współpracę wielostronną, z jej regułami i normami, nawet jeśli wciąż preferuje elastyczność, czyli sytuację, w której reguły mogą być dostosowywane do konkretnej sytuacji.

Można wskazać kilka głównych źródeł, wpływających na myślenie chińskich elit o porządku regionalnym w Azji:

1. doświadczenie i reaktywne zaangażowanie z ASEAN;
2. formy sprawowania hegemonii przez Stany Zjednoczone;
3. globalizacja;
4. idee regionalizmu i multilateralizmu.

Chiny pozostawały pod wpływem **azjatyckiego doświadczenia multilateralizmu** przez ostatnie trzy dekady. Inne państwa inicjowały te procesy, samym Chinom pozostawało dołączyć albo nie angażować się w nie. Azjatycki regionalizm, w przeciwieństwie do europejskiego, koncentrował się na współpracy gospodarczej, w sferze politycznej i bezpieczeństwa, stosując zasadę nieingerencji i nieinterwencji<sup>19</sup>.

Kluczową cechą projektu Nowego Jedwabnego Szlaku, bezpośrednio wiążącą się z **poparciem przez Chiny idei globalizacji**, jest jego otwartość i dążenie do utrzymania chińskiego dostępu do zewnętrznych rynków. Tym samym, celem przedłożenia przez

<sup>19</sup> Min Ye, *op. cit.*, s. 209.

Pekin projektu Szlaku jest m.in. niedopuszczenie do regionalizacji światowego handlu i powstrzymanie prób tworzenia barier, izolujących dany region od świata. Do takich prób zaliczyć należy zarówno budowane przez Stany Zjednoczone Partnerstwo Transpacyficzne (TPP), jak i rosyjską Eurazjatycką Unię Gospodarczą.

Jednocześnie **Chiny chętnie naśladują Stany Zjednoczone**: próbują na podobnych zasadach kształtować i zmieniać innych, jak również obchodzić reguły, które same stworzyły. Chiny uczą się od Zachodu, jak być mocarstwem i zachowywać się jak mocarstwo<sup>20</sup>. Zarówno AIIB, jak i Fundusz Jedwabnego Szlaku stanowią próbę „pozytywnego” zachowania na arenie międzynarodowej.

<sup>20</sup> Yongnian Zheng, *op. cit.*, s. 307–308.

## VI. NIEPEWNE PRZYWÓDZTWO

Xi Jinping obrazowo podkreślił znaczenie koncepcji Nowego Jedwabnego Szlaku, mówiąc, że chiński orzeł będzie leciał wyżej i dalej, kiedy jego skrzydła, tj. szlaki lądowy i morski, zostaną w pełni rozwinięte<sup>21</sup>. Sam fakt wypracowania przez Pekin wizji porządku międzynarodowego nie oznacza oczywiście, że Chinom uda się wcielić ją w życie. Wiele państw przekonało się, że od pomysłu do implementacji wiedzie daleka droga, której często nie udaje się przebyć. Niezależnie od dokonującego się procesu silnej centralizacji władzy pod rządami Xi Jinpinga, proces tworzenia i implementacji polityki zagranicznej pozostaje pod silnym wpływem licznych aktorów wewnętrznych, mających sektorowe interesy. Jeszcze większym wyzwaniem dla Chin jest odbiór ich idei przez państwa, do których adresowana jest chińska polityka. Jednak nawet przy tych zastrzeżeniach warto odpowiedzieć na pytanie, **jaki porządek międzynarodowy Chin chciałyby widzieć.**

Warunkiem powodzenia inicjatyw regionalnych jest w większości przypadków jasna wizja przywództwa i gotowość przejęcia odpowiedzialności politycznej i ekonomicznej. W przypadku Chin można zaobserwować wyraźny **brak zdecydowania w kwestii przejęcia przywództwa i odpowiedzialności.** Chińska wizja globalizacji opiera się na dwóch kluczowych ideach: „chiński sen” oraz „wspólnota przeznaczenia”. Zestawienie tych dwóch haseł ukazuje napięcie pomiędzy chęcią realizacji ambicji Pekinu i obawą przed regionalnym przywództwem i odpowiedzialnością.

W efekcie **w chińskiej wizji porządku międzynarodowego** funkcjonuje szereg **napięć wewnętrznych:**

(a) pomiędzy sinocentryzmem i szerszą wizją regionu, atrakcyjną dla innych państw,

<sup>21</sup> Cyt. za: Min Ye, *op. cit.*, s. 219–220.



(b) pomiędzy akceptacją istniejącego porządku a chęcią zbudowania własnych reguł,

(c) pomiędzy chęcią kierowania samemu budową regionu a dopuszczeniem innych do procesu decyzyjnego.

Chiny usiłują **pogodzić dwustronny i wielostronny wymiar w polityce zagranicznej**. Z jednej strony Pekin zebrał duże doświadczenie budowy dwustronnych relacji i wiążącej się z tym ekspansji ekonomicznej, za którą w wielu przypadkach postępował wzrost wpływów politycznych. Chiny chcą zachować elastyczność w stosunkach dwustronnych z danym aktorem. Jednocześnie Pekin usiłuje zbudować swoje wpływy w sposób bardziej uporządkowany i odnoszący się do większej liczby aktorów. W przypadku Nowego Jedwabnego Szlaku bardzo silny jest i jeden, i drugi komponent, co daje Chinom dużą swobodę manewru oraz ułatwia realizację koncepcji bez konieczności wyraźnego przejścia odpowiedzialności. Z drugiej strony, powołanie do życia AIIB z udziałem szeregu państw z Azji i Europy świadczy o obawach Chin przed objęciem regionalnego przywództwa. W przypadku AIIB z jednej strony widać strategię, skierowaną przeciwko dominacji amerykańskiej, z drugiej zaś strony Chiny oczekują, iż inni – np. państwa europejskie – przejmą za nie przynajmniej częściową odpowiedzialność.

Za pomocą inicjatywy Nowego Jedwabnego Szlaku **Chiny dążą do budowy trwałych wpływów w państwach swojego sąsiedztwa**, które byłyby niezależne od potencjalnych zmian wewnętrznych. Jednocześnie Pekin jest rozdarty między chęcią stworzenia porządku regionalnego opartego na chińskim przywództwie a podzieleniem się odpowiedzialnością z innymi państwami. Jedną z zasadniczych przyczyn takiego stanu rzeczy jest silnie zakorzeniona niechęć do budowy ładu, który byłby oparty na uniwersalnych regułach, obejmujących wszystkie zaangażowane strony. W zamian Chiny preferują elastyczne podejście, dające im możliwość kształtowania relacji z każdą zaangażowaną stroną.

Chińskie podejście do wizji porządku międzynarodowego cechuje **funkcjonalne rozumienie wpływów**. Chiny preferują taki porządek międzynarodowy, który umożliwi im ekspansję gospodarczą, zapewni dostęp do zewnętrznych rynków dla chińskiego handlu i inwestycji oraz pozwoli obejść inicjatywy regionalne, promowane przez inne mocarstwa (które mogłyby stanowić bariery dla chińskiej gospodarki).

Takie podejście stanowi także sposób ukrycia pod płaszczykiem współpracy wielostronnej chińskiej ekspansji ekonomicznej i aspiracji politycznych, które przez partnerów mogą być odbierane jako zagrażające ich interesom. Normy, na których Chiny chcą oprzeć swój porządek międzynarodowy, wskazują, że Pekin w małym stopniu jest zainteresowany formalnymi deklaracjami akceptacji chińskiego przywództwa ze strony państw zaangażowanych w ich projekt. W dużo większym stopniu liczą się realne korzyści, w pierwszym rzędzie przyzwolenie na chińską ekspansję gospodarczą. Forma wpływu wydaje się dużo mniej ważna niż jego treść.

Nowy Jedwabny Szlak stanowi **próbę budowy równoległego raczej niż alternatywnego dla liberalnego porządku międzynarodowego**. Projekt nie jest protekcjonistyczny i zamknięty – przeciwnie, jest otwarty i zmierza w stronę ściślejszej współpracy gospodarczej. Jak pokazało doświadczenie wciągania krajów europejskich do AIIB oraz włączania Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej do Nowego Jedwabnego Szlaku, Chiny raczej próbują uzupełnić istniejący porządek niż zastąpić go własnymi instytucjami. Zarazem Chiny chcą zaoferować biedniejszym krajom coś, czego nigdy nie uczynił Zachód: przekazać im infrastrukturę i technologie. Funkcjonowanie banku AIIB oraz Funduszu Szlaku pokaże, na ile Chiny wcielają w życie swoją wizję ładu międzynarodowego i czy jest w niej więcej chińskiej historii czy wpływów Zachodu. Zarazem przeszkodą może stać się niechęć partnerów, jeśli będą postrzegać Chiny jako ekspansywne. W obecnej sytuacji największe szanse powodzenia ma zaangażowanie chińskie

w lądowe komponenty Szlaku, tj. biegnące przez Azję Centralną oraz Pakistan. Perspektywy Szlaku Morskiego uległy silnemu pogorszeniu wskutek agresywnej ekspansji terytorialnej Chin na Morzu Południowochińskim.

**Pytanie o trwałość wizji porządku międzynarodowego, ujętej w koncepcji Nowego Jedwabnego Szlaku, pozostaje otwarte.** Zgodnie z dotychczasowymi regułami sukcesji w Komunistycznej Partii Chin, wizja Xi Jinpinga obowiązuje w okresie jego rządów, tj. do roku 2022. Można oczekiwać, że kolejny lider będzie chciał przyjść z nowym zestawem haseł i idei. Jednocześnie należy pamiętać, iż poprzednia wizja, przedstawiona przez Deng Xiaopinga, okazała się bardzo odporna na zmiany, kształtując zachowanie Chin na arenie międzynarodowej przez ponad 30 lat, mimo że poszczególni przywódcy ChRL dopisywali do niej swoje interpretacje.

**MARCIN KACZMARSKI**